

Sygn. akt VII Ka 676/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski

Sędziowie: SO Magdalena Chudy (spr.)

SO Małgorzata Tomkiewicz

Protokolant: st.sekr.sądowy Jolanta Jankowska

przy udziale oskarżyciela Urzędu Celnego w Olsztynie reprezentowanego przez funkcjonariusza celnego Pawła Chabko
po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2013r.

sprawy oskarżonej I. B. o przestępstwo z art. 65§1 i 3 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie II Wydziału Karnego

z dnia 16 maja 2013r. sygn. akt II K 49/13

orzeka:

I zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II zasądza od oskarżonej koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w tym opłatę w kwocie 480 zł (czteryście osiemdziesiąt złotych)

UZASADNIENIE

I. B. została oskarżona o to, że:

w dniu 01.08.201r. przechowywała w K.w sklepie przy ul. (...)pawilon (...) i w sklepie przy ul. (...)wyroby akcyzowe w postaci krajanki tytoniowej o łącznej wadze 30,5 kilograma, bez uprzedniego oznaczenia polskimi znakami akcyzy, od którego to towaru należny był podatek akcyzowy w wysokości 17.953,00 zł,

tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 65 § 1 i 3 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie, wyrokiem z dnia 16 maja 2013r., sygn. akt II K 49/13:

I. oskarżoną I. B. w ramach zarzucanego jej czynu uznał za winną tego, że w nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 01.08.2012r. nabywała wyroby akcyzowe bez uprzedniego oznaczenia polskimi skarbowymi znakami akcyzy w postaci krajanki tytoniowej o łącznej wadze 30,5 kilograma, od którego to towaru należny był podatek akcyzowy w kwocie 17.953,00 złotych, tj. popełnienia przestępstwa skarbowego określonego w art. 65 § 1 i 3 k.k.s. i za to z mocy

art. 65 § 1 i 3 k.k.s. skazał, ją zaś na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 60 złotych;

II. na podstawie art. 29 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 30 § 2 k.k.s. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci 30 paczek tytoniu o wadze 250 gram i 46 paczek tytoniu o wadze 500 gram, zaś na podstawie art. 31 § 6 k.k.s. zarządził ich zniszczenie;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonej, zaskarżając orzeczenie w całości. Apelujący wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. polegającą w szczególności na znacznym przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów i bezzasadnym uznaniu, iż:

a) postanowienie umarzające dochodzenie (k.162) oraz sprawozdanie z badań Laboratorium Izby Celnej w B. z dnia 8 listopada 2011r. (k.183-185) nie mają nic wspólnego z towarem ujawnionym w sklepach przy ul. (...) w K. w dniu 1 sierpnia 2012r. podczas gdy dokładna i rzeczowa analiza wymienionych dokumentów wskazuje, iż dotyczą tego samego towaru co przedmiot niniejszego postępowania, a mianowicie krojonych żył tytoniowych;

b) faktu, że ten sam produkt, który w dniu 1 sierpnia 2012r. został zatrzymany i następnie poddany badaniom, był już wcześniej badany i został uznany za produkt nieakcyzowy nie potwierdza żaden dowód podczas, gdy okoliczność ta znajduje pełne pokrycie w sprawozdaniu z badań z dnia 8 listopada 2011r. (k.183-185) oraz postanowieniu o umorzeniu dochodzenia z dnia 4 lutego 2012r. (k.162) i protokole zdawczo odbiorczym z dnia 25 czerwca 2012r., jak również wyjaśnieniach oskarżonej;

c) świadek W. P. nie potrafił wskazać, czym jest produkt, który sprzedaje podczas, gdy z analizy zeznań wymienionego świadka wynika, iż sprzedawał oskarżonej żyłę tytoniową, co potwierdzają dokumenty w postaci sprawozdania z badań z dnia 8 listopada 2011r. (k.183-185), sprawozdanie z badań Laboratorium Izby Celnej w B. z dnia 18 września 2012r. (k.81-84);

d) wyjaśnienia oskarżonej nie zasługują na wiarę, albowiem są sprzeczne ze zgromadzonymi w sprawie dowodami, podczas gdy znajdują one pełne pokrycie w materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadka W. P. (k.94-95, 194-195) oraz dokumentach w postaci sprawozdania z badań Laboratorium Izby Celnej w B. z dnia 8 listopada 2011r. (k.184-185), postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 4 lutego 2012r. (k.162), protokole zdawczo- odbiorczym z dnia 26 czerwca 2012r.;

2. art. 4 i art. 5 k.p.k. polegającą w szczególności na całkowitym pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, w tym przede wszystkim fragmentu sprawozdania z badań Laboratorium Izby Celnej w B. z dnia 8 listopada 2011r. (k.183-185) dotyczącego próbek o nr (...) i nr (...), protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 25 czerwca 2012r. (k.76) i niedostrzeżenie, iż odpowiedzialność oskarżonej została przesądzona jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania karnego (7 sierpnia 2012r.- k.20), o czym świadczy przesłuchanie jej w charakterze podejrzaney z naruszeniem procedury już w dniu 1 sierpnia 2012r. (k.13-15);

3. art. 424 k.p.k. polegającą w szczególności na braku wskazania jakie dowody Sąd uznał za wiarygodne, a jakim odmówił waloru wiarygodności i dlaczego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż:

1. oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przypisanego jej czynu zabronionego z art. 65 § 1 i 3 k.k.s. w sytuacji, gdy nie ma żadnych dowodów wskazujących na to, iż produkt będący przedmiotem postępowania w ogóle pochodzi z czynów określonych w art. 63, art. 64 lub art. 73 k.k.s.;

2. oskarżona miała świadomość, iż produkt będący przedmiotem postępowania może być traktowany jako towar akcyzowy w sytuacji, gdy wcześniej w zakresie tego samego towaru umorzono postępowanie wobec niestwierdzenia przestępstwa i zwrócono oskarżonej zatrzymany towar, co utwierdziło ją w przekonaniu, iż obrót tym towarem jest całkowicie legalny, a co rodzi konieczność oceny jej zachowania pod kątem kontratypu z art. 10 k.k.s.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od przypisanego jej czynu.

Odpowiedź na apelację wywiódł Urząd Celny w Olsztynie, wnosząc o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej na uwzględnienie, gdyż zarzuty w niej podniesione są pozbawione racji. Kontrola odwoławcza nie wykazała bowiem, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, skutkując wyprowadzeniem tezy o błędności wyroku w zakresie rozstrzygnięcia skazującego oskarżoną za czyn z art. 65 § 1 i 3 k.k.s.

Zauważyć należy, że skarżący w ramach podniesionego zarzutu obraży art. 7 k.p.k. wskazał na mankamenty przeprowadzonej w sprawie oceny dowodów, poprzez pominięcie przez Sąd I instancji na etapie czynienia ustaleń faktycznych treści wynikających z postanowienia umarzającego dochodzenie z dnia 4 lutego 2012r. oraz sprawozdania z badań Laboratorium Izby Celnej w B.z dnia 08 listopada 2011r. Na tle wskazanych dokumentów skarżący formułuje tezę, że towar zatrzymany w niniejszej sprawie w dniu 1 sierpnia 2012r. niczym nie różni się od towaru, który już wcześniej był podany badaniom i który został uznany za produkt nieakcyzowy. Przywołana konstatacja budzi wątpliwości, już w kontekście zestawienia jej z treścią obu ekspertyz stanowiących sprawozdanie z badań laboratoryjnych. Wskazać wszak należy, że z opinii z dnia 08 listopada 2011r. (k.184-185v) stanowiącej podstawę do umorzenia postępowania w sprawie RKS (...) (k.162) wynika, że dwie z poddanych badaniu próbek stanowią odżyłowany, nieprzetworzony tytoń suszony ogniowo rurowy, który dopiero w dalszym procesie produkcji może być wykorzystywany do zestawienia mieszanek tytoniowych, które następnie, mogą być przeznaczone do sporządzania krajanki tytoniowych, a więc tytoniu do palenia. Dwie zaś z próbek – na co powołuje się przede wszystkim skarżący – zostało uznane za krojone żyły tytoniowe, które są odpadem tytoniowym, a w związku z tym, że nieznanne jest dalsze przeznaczenie towaru, laboratorium celne nie wypowiedało się co do ostatecznej klasyfikacji towarowej (k. 185). W ocenie skarżącego ten wniosek opinii, jest analogiczny ze stwierdzeniem zawartym w ekspertyzie sporządzonej dla celów niniejszego postępowania, z której wynika, że poddana badaniom próbka zawiera susz roślinny w postaci krajanki z żył tytoniowych **w takiej postaci nadających się do palenia** (k.83v). Tymczasem w opinii, którą posiłkuje się skarżący badane żyły tytoniowe, pokrojone są podłużnie i poprzecznie w stopniu uniemożliwiającym ich bezpośrednie spalanie, czyli w takiej postaci nie nadają się do palenia (k.185). W tym elemencie, tj. możliwości bezpośredniego wykorzystania produktu do spalania tkwi zasadnicza różnica w towarze ujawnionym w postępowaniu zakończonym postanowieniem o umorzeniu i w niniejszym postępowaniu, czego zdaje się nie zauważać skarżący.

Wbrew twierdzeniom skarżącego prawidłowa jest ocena zeznań W. P. dokonana przez Sąd I instancji. W szczególności nie sposób wywodzić, że relacje wskazanego świadka są całkowicie zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, co czyni wersję zdarzenia prezentowaną przez wymienioną za wiarygodną. Rzecz bowiem w tym, że analiza treści wynikających z depozycji W. P., dostarcza więcej wątpliwości co do sugerowanego przez skarżącego braku wiedzy oskarżonej odnośnie zatrzymanego w niniejszej sprawie towaru jako produktu akcyzowego. Wskazany świadek pokrętnie bowiem starał się wytłumaczyć, że sprzedawany oskarżonej towar traktował jako produkt nieobjęty podatkiem akcyzowym- co szczegółowo odnotowuje Sąd I instancji. Wszak stwierdzenie, że wymieniony sprzedawał żyłę tytoniową jako celulozę,

przy czym jednocześnie nie miał wiedzy jak wygląda celuloza, wskazuje na działanie mające na celu takie określenie sprzedawanego produktu, nie pozostawiające wątpliwości co do jego nieakcyzowego charakteru.

Odwoływanie się przez skarżącego do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 27 marca 2013r. nie może odnieść zamierzonego skutku. Pomijając już, że wskazany wyrok uchylający interpretację indywidualną dotyczył ekspandowanej żyły tytoniowej, to nie przesądzał o tym, czy produkt ten jest objęty podatkiem akcyzowym, a zalecał dokonanie tej weryfikacji przez Ministra Finansów.

Nie sposób również dopatrzeć się obrazy art. 424 § 1 k.p.k., poprzez- jak sugeruje skarżący- niewypowiedzenie się przez Sąd meriti w kwestii oceny wiarygodności zeznań W. P.. Wszak- jak wynika z części faktograficznej uzasadnienia- zeznania wskazanego świadka nie stanowiły podstawy do czynienia ustaleń faktycznych, zaś w części dotyczącej analizy dowodowej, Sąd I instancji obszernie przywołał okoliczności, które podważają wiarygodność wymienionego.

Nie zasługują na podzielenie zarzuty odwołujące się do treści normatywnej art. 65 § 1 k.k.s., a wskazujące na konieczność czynienia ustaleń, że przedmiot tego przestępstwa, stanowią wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot przestępstwa określonego w art. 63,64 lub art. 73 k.ks. W tym zakresie Sąd odwoławczy podziela stanowisko przywołane przez Sąd I instancji, a zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 września 2012 r., sygn. akt II AKa 77/12, wskazujące, że "paserstwo akcyzowe penalizowane w art. 65 § 1 k.k.s. nie wymaga ustalenia związku między sprawcą paserstwa a sprawcą czynu zabronionego z art. 63 lub 64 k.k.s., za pomocą, którego wyrób został uzyskany. W takim przypadku wystarczy obiektywne stwierdzenie przestępnego pochodzenia wyrobów akcyzowych lub opakowań z tymi wyrobami oraz ustalenie umyślności działania pasera, wynikającej ze świadomości takiego pochodzenia wyrobów".

Błędne są również rozważania skarżącego, sugerujące, że oskarżona działała w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, określonego w art. 10 § 1 k.k.s., a mianowicie, że nie miała świadomości, iż ma do czynienia z towarem wymagającym akcyzowania. Należy zauważyć, że obrońca oskarżonej, wnioskując w taki sposób, nader wybiórczo potraktował okoliczności niniejszej sprawy, odwołując się de facto jedynie do wyników postępowania w sprawie RKS (...), następnie umorzonego. Przede wszystkim skarżący swoje rozważania opiera na błędny założeniu o identyczności towaru poddanego badaniu w tamtym i w niniejszym postępowaniu, z uwagi na tożsame źródło jego pozyskiwania. Jak to już zostało wyżej omówione, skarżący nie zauważa, że substancje badane w obu postępowaniach to nie te same substancje i aktualnie oceniany zarzut dotyczy substancji oznaczonej jako „celuloza”, która nie była przedmiotem uprzednio toczącego się postępowania. Słusznie zwraca uwagę Sąd I instancji na charakter prowadzonej przez oskarżoną działalności w postaci sprzedaży wyrobów tytoniowych, z czego można wnioskować o dużym doświadczeniu życiowym i zawodowym w zakresie oceny sprzedawanego towaru. Jak bowiem wynika z zeznań funkcjonariuszy celnej, dokonujących kontroli w sklepie oskarżonej, sprzedawana „celuloza” wykazywała duże podobieństwo do krojonego tytoniu, które musiało być widoczne również dla osoby na co dzień zawodowo trudniącej się sprzedażą wyrobów tytoniowych. Powyższe, oceniane w powiązaniu z faktem, że produkt ten sprzedawany był w sklepach opatrzonych nazwami „tani tytoń”, znajdował się na półkach wśród innych rodzajów wyrobów tytoniowych przeznaczonych do palenia i nie były w nich sprzedawane produkty przeznaczone dla zwierząt, pozwala na duży sceptycyzm co do zasadności wnioskowania skarżącego o braku świadomości oskarżonej co do rodzaju sprzedawanej substancji. Nie sposób również takiego wnioskowania opierać- tak jak czyni to skarżący- na zapewnieniach W. P., w stosunku do którego nie było prowadzone żadne postępowanie karnoskarbowe, że towar o nazwie „celuloza” nie jest objęty podatkiem akcyzowym. Aprobata takiej oceny prowadziłaby do absurdalnych z punktu widzenia logiki sytuacji, że sprzedawca byłby zwolniony z odpowiedzialności za sprzedawany (w tym na przykład trujący) produkt, bo inna osoba zapewniła go o braku szkodliwości. Sprzedawca nie może korzystać z tak daleko idących uprawnień, tym bardziej zważając na fakt, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z obowiązkami przedsiębiorcy w zakresie zobowiązań w sferze podatkowej i w takich wypadkach obowiązki sprzedawcy co do sprzedaży akcyzowanych produktów winny być dla osoby trudniącej się zawodowo sprzedażą tytoniu oczywiste. W świetle powyższych okoliczności, jako błędną, a przy tym pomijającą istotne kwestie należy uznać ocenę skarżącego

o wykluczeniu również działania oskarżonej, gdzie jako argument przytoczono zaopatrywanie się oskarżonej u jednego legalnie działającego dostawcy.

Okoliczność, że na etapie postępowania przygotowawczego weryfikowany był podmiot przestępstwa z art. 65 § 1 k.k.s. nie niweluje odpowiedzialności oskarżonej. Odpowiedź nadesłana przez Urząd Celny w Olsztynie, wskazywała jedynie kierunki w jakich powinno zmierzać postępowania dowodowe, nie miała zaś żadnego znaczenia wiążącego czy wręcz przesadzającego o podmiocie odpowiedzialności karnoskarbowej dla organu prowadzącego postępowania, a w szczególności dla Sądu.

Nie sposób również wywodzić- tak jak czyni to skarżący-, że odpowiedzialność oskarżonej została przesądzona jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania, a to wobec przesłuchania jej w charakterze podejrzanej w dniu 01 sierpnia 2012r. Skarżący pomija bowiem treść art. 308 § 2 k.k.s., który z mocy art. 113 § 1 k.k.s. ma zastosowanie również w sprawach karnoskarbowych- wypadkach niecierpiących zwłoki, w szczególności wtedy, gdy mogłoby to spowodować zatarcie śladów lub dowodów przestępstwa, można w toku czynności wymienionych w § 1 przesłuchać osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jeżeli zachodzą warunki do sporządzenia takiego postanowienia. Przesłuchanie rozpoczyna się od informacji o treści zarzutu.

W konsekwencji powyższych rozważań stwierdzić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.). W sytuacji, w której skutecznie takowych uchybień on nie wykazuje, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia. W tym kontekście wskazać należy na bezzasadność zarzutu obrazy art. 5 k.p.k.. W tym miejscu godzi się przypomnieć, iż obraza art. 5 § 2 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy w danym zakresie istnieją wątpliwości, które nie dają się usunąć, mimo wykorzystania wszelkich dostępnych źródeł i środków dowodowych. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regułami, o których mowa w art. 7 k.p.k., wątpliwości te nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść obwinionego. Zasada ta nie ma zastosowania, jeżeli wątpliwości zgłasza tylko strona, a nie miał ich sąd orzekający, który dokonał stanowczych ustaleń faktycznych, zgodnych z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Tymczasem autor apelacji nie dowiódł, aby w niniejszej sprawie Sąd I instancji miał wątpliwości, które rozstrzygnąłby wbrew tej zasadzie, zaś analiza zaoferowanych motywów rozstrzygnięcia w pełni to potwierdza, dając asumpt do uznania ustaleń w zakresie sprawstwa za stanowcze i jednoznaczne.

W tym stanie rzeczy, Sąd odwoławczy oceniając zarzuty i wnioski skarżącego za niezasadne, podzielając przy tym stanowisko Sądu I instancji co do rozstrzygnięcia o karze, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art.113 § 1 k.k.s.). Sąd Odwoławczy nie znalazł bowiem podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie orzeczonej wobec oskarżonej kary grzywny. Jest ona adekwatna do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu i w konsekwencji w pełni oddaje jego zawartość kryminologiczną a także uwzględnia- zgodnie z art. 23 § 3 k.k.s. - możliwości zarobkowe wymienionej i jej warunki rodzinne.

Sąd odwoławczy na z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania, w tym na podstawie art. 21 pkt 1 w zw. z art. 3 ust 1 i art. 8 ustawy z dnia z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U z 1983, Nr 49, poz. 223) obciążył ją opłatą w kwocie 480 złotych.